

Katarzyna Kościwicz

Wyobrażenia w okowach : Henryka Sienkiewicza potyczki z cenzurą. Rekonesans

Wiek XIX : Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 6 (48), 541-558

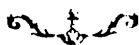
2013

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KATARZYNA KOŚCIEWICZ

WYOBRAŻNIA W OKOWACH
HENRYKA SIENKIEWICZA POTYCZKI Z CENZURĄ
REKONESANS¹



OPODOBIENSTWACH w funkcjonowaniu cenzury carskiej i cenzury PRL-u pisano już niejednokrotnie². Punktów stycznych w działaniu obu instytucji było wiele. W podobny sposób kształtowały życie literackie, przyczyniały się do uformowania strategii pisarskich i strategii odbioru charakterystycznych dla języka ezopowego. Rzeczywistość literacką Królestwa Polskiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej łączyła również lista tematów zakazanych, związanych między innymi z historią Polski, religią, obyczajowością, wolnością słowa czy stosunkami etnicznymi. Zarówno w czasach zaboru, jak i PRL-u tak samo manipulowano recepcją, świadomie dobierając treści i nakład do typu odbiorcy. Chroniono zatem czytelnika masowego przed nieprawomyślnymi tematami, dając nieco więcej swobody informacyjnej w przypadku tekstów kierowanych do czytelnika elitarnego i przeznaczonych dla niego tytułów prasowych. Kontrola zakazanych treści w przypadku obu instytucji, carskiej i komunistycznej, dotyczyła również kwestii bibliograficznych, a więc usuwania wzmiankowanych w pracach publicystycznych czy naukowych nazwisk i tytułów utworów autorów niecenzuralnych.

Obie instytucje łączą również te same teksty poddawane cenzurze. Chodzi mianowicie o dorobek literacki i publicystyczny pisarzy dziewiętnastowiecz-

- 1 Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki” w latach 2012–2017.
- 2 Wyniki badań poświęcone temu zagadnieniu podsumowuje dość szczegółowo Kamila Budrowska w rozdziale swojej książki zatytułowanym *Gotowy wzór reakcji. Cenzura carska a cenzura w PRL-u*. Zob. K. Budrowska, *Literatura i pisarze wobec cenzury PRL 1948–1958*, Białystok 2009, s. 229–239.

nych. Sformułowanie „wyobrażenia w okowach”, użyte w tytule tego szkicu, jest w odniesieniu do dorobku twórców okresu pozytywizmu szczególnie uprawnione, ponieważ wpływało nie tylko na kształt piśmiennictwa epoki, lecz także na jego recepcję³. Wyobraźnię twórczą w jej tekstowej aktualizacji ideologicznie korygowano w zaciszu redakcyjnych gabinetów, układano (czy dyscyplinowano) w urzędzie cenzorskim poprzez skreślenia nieprawomyślnych fragmentów i/lub nadpisanie jedynie słusznych interpretacji. Zdarzało się wreszcie, że jej wytwory odsuwano w czytelniczy niebyt na skutek braku zgody na druk w ogóle bądź zgodę na druk w wydawnictwach elitarnych skierowanych do wąskiego kręgu odbiorców, manipulowania nakładem, wprowadzania ograniczeń w dystrybucji, blokowania recenzji bądź cytacji na łamach prasy, w podręcznikach szkolnych czy publikacjach naukowych⁴.

Sposób traktowania tekstów dziewiętnastowiecznych pisarzy, zarówno przez cenzurę rosyjską, jak i peerelowską, możemy odtworzyć na podstawie edytorskiej historii utworów Henryka Sienkiewicza⁵. Zmagania tego autora z cenzurą carską opisywali między innymi Julian Krzyżanowski, Maria Dąbrowska, Dina S. Prokofiewa, Bogdan Mazan i Piotr Szreter⁶. Ustalenia tego

- 3 Omawiając wpływ cenzury na polską literaturę dziewiętnastowieczną, warto podkreślić znaczenie geografii literackiej poszczególnych epok. Ryszard Nycz zauważa, że znaczna część literatury romantycznej, w tym także ta najwybitniejsza, pozostawała „poza zasięgiem zaborczej cenzury, a dopiero jej wydania krajowe podlegały politycznej kontroli”. Z kolei istotne dla młodopolan ośrodki życia literackiego, w tym także wydawniczego, mieściły się na terenie zaboru austriackiego, drukowane tam utwory były tym samym poddawane znacznie liberalniejszym przepisom cenzuralnym niż w zaborze rosyjskim. Zob. R. Nycz, *Literatura polska w cieniu cenzury* (wykład), „Teksty Drugie” 1998, nr 3, s. 13–14.
- 4 O cenzorskich mechanizmach sprawowania kontroli nad tekstem pisało wielu badaczy. Zob. m.in. R. Nycz, dz. cyt.; K. Budrowska, dz. cyt.; J.M. Bates, *Cenzura w epoce stalinowskiej*, „Teksty Drugie” 2000, nr ½; M. Rowicka, *O neurotycznym cenzorze, przebiegłym wydawcy i manipulowanym czytelniku, czyli „Pan Tadeusz” w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 2004.
- 5 Należy w tym miejscu zaznaczyć, że cenzurowanie twórczości dziewiętnastowiecznych pisarzy w zaborze rosyjskim i PRL-u mogło być, obok wielu miejsc wspólnych, różnicowane takimi czynnikami, jak zaostrzenie bądź rozluźnienie kontroli słowa, polityczne fluktuacje, pozycja pisarza bądź edytora.
- 6 Zob. J. Krzyżanowski, *O „Szkicach węglem”*, w: tegoż, *Pokłosie Sienkiewiczowskie. Szkice literackie*, Warszawa 1973; M. Dąbrowska, *Zagadnienie cenzury w „Potopie” i „Szkicach węglem”*, „Życie Literackie” 1956, nr 47, s. 1–2 (przedruk zmieniony pt. *Przyczynek do mało znanej sprawy*, w: tejże, *Pisma rozproszone*, t. 2, Kraków 1964, s. 292–310); D.S. Prokofiewa, *Carska cenzura i literatura polska drugiej połowy XIX – początku XX wieku*, „Ruch Literacki” 1970, t. 11, nr 3, s. 195–205; B. Mazan, *Interpretacja przepisów cenzuralnych oraz piśmiennictwa polskiego i obcego przez Warszawski Komitet Cenzury w okresie pozytywizmu. Syndrom „kawa z mlekiem”*, w: *Piśmiennictwo*

ostatniego badacza dotyczące *Trylogii* zestawiała z dokumentami Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Kamila Budrowska. Stawiane przez nią, między innymi w oparciu o *casus* Sienkiewicza, generalne wnioski dotyczące zbieżności pomiędzy cenzurą carską i cenzurą PRL-u zachęcają do przyjrzenia się bliżej zagadnieniu cenzurowania tekstów Sienkiewicza i o Sienkiewiczu w wieku XIX i XX. Wydaje się również, że analiza pisanej przez dwa wieki cenzorskiej interpretacji ideologicznej wymowy dorobku literackiego i publicystycznego autora *Trylogii* może stanowić kolejny głos w żywej ostatnio dyskusji na temat zawłaszczania Sienkiewicza przez różne ideologie i być interesującym przykładem sytuacji, którą Jolanta Sztachelska nazywa „przemocą polityki wobec pisarza”.

Podjmując się próby zestawienia recenzji cenzorskich z wieku XIX i XX, chciałabym poczynić kilka zastrzeżeń. W odniesieniu do wieku XIX swoje rozważania oparłam na rozpoznaniach poczynionych przez sienkiewiczologów i badaczy cenzury. Nowym materiałem źródłowym, który chciałabym przywołać, będą recenzje zgłoszonych do druku prac literackich, publicystycznych i naukowych powstałe w GUKPPIW. Należy zaznaczyć, że zgromadzone przeze mnie dokumenty nie są materiałem kompletnym. Archiwalia pozostałe po „Ministerstwie Prawdy” liczą bowiem kilka tysięcy teczek, a zbadanie ich zawartości to praca obliczona na dekady. Jest to przy tym zasób wybrakowany, nie zachowała się bowiem cała dokumentacja GUKPPIW.

Nie tylko ogrom dokumentów wytworzony przez GUKPPIW, lecz także zmiany polityczne, jakim ten urząd podlegał, skłaniają do ograniczania podstawy źródłowej. Wydaje się, że zasadne w stosunku do Sienkiewicza będzie przyjęcie ram chronologicznych zbieżnych z datą publikacji wydania zbiorowego *Dzieł* noblisty pod redakcją Krzyżanowskiego. Było to w latach 1948–1955, przypadło więc zasadniczo na czasy stalinowskie. Okres ten często jest wyodrębniany przez badaczy cenzury w okresie PRL-u i określa zakres chronologiczny ich prac. Dzieje się tak z dwóch powodów. Archiwalia dotyczące cenzurowania literatury polskiej sprzed 1948 roku zachowały się jedynie w ilościach śladowych, stąd też rok ten stanowi najczęściej punkt wyjścia do prowadzenia badań nad cenzurą PRL-u⁸. Pracę Urzędu Kontroli, podobnie

– *systemy kontroli – obiegi alternatywne*, pod red. J. Kosteckiego, A. Brodzkiej, t. 1, Warszawa 1992, s. 298–312; P. Szreter, *Cenzura rosyjska w Warszawie między powstaniem styczniowym a rewolucją 1905–1907. Strategie działania*, w: *Piśmiennictwo...*, s. 250–268.

7 Zob. J. Sztachelska, *Zabijanie klasyków. „Casus”: Sienkiewicz*, „Przegląd Humanistyczny” 2011, nr 5, s. 69–83.

8 K. Budrowska, *Perspektywy edytorskie wynikające z penetracji archiwów cenzury (1948–1958)*, „Teksty Drugie” 2011, nr 5, s. 113 (przedruk w: tejsze, *Zatrzymane przez cenzurę. Inedita z połowy wieku XX*, Warszawa 2013).

jak innych instytucji peerelowskich, kształtowała zmieniająca się polityka. Zdaniem Johna M. Batesa, epoka stalinowska, w odróżnieniu od lat późniejszych, wyróżniała się tym, że

zakres wolności twórczej rygorystycznie uregulowano, tj. – jeżeli chodzi o współczesną rzeczywistość – pisarze mieli do wyboru z góry ustalone tematy. Cały system produkcji literackiej polegał na podporządkowaniu literatury wymogom ideologicznym i wszystkie ogniwa, zaczynając od autocenzury, a kończąc na recepcji danego dzieła przez krytykę, gwarantowały jego szczelność.⁹

Warto, jak sądzę, przekonać się, w jakim stopniu ta charakterystyka jest adekwatna w stosunku do dzieł klasyków, w tym wypadku w odniesieniu do twórczości Sienkiewicza. Proponuję przeprowadzić analizę materiału archiwalnego pod kątem trzech kategorii: braku zgody na druk, ingerencji dokonywanych bądź sugerowanych przez urzędników cenzury oraz manipulowania recepcją¹⁰. Ze względu na rozległość tematu świadomie pomijam w artykule kwestię autocenzury, tak ważną dla twórczości Sienkiewicza i rozumienia zagadnienia cenzury w ogóle.

BRAK ZGODY NA DRUK

Zatrzymania utworów literackich i publicystycznych Sienkiewicza przez cenzurę Królestwa Polskiego są zagadnieniem omówionym jedynie częściowo. Badacze cenzury rosyjskiej przywołują kilka takich przykładów. Szczególnie interesująco przedstawia się przypadek *Trylogii*. Szreter, zastanawiając się, dlaczego udało się jej przejść przez sito cenzury rosyjskiej, dochodzi do wniosku, że istotną rolę mogło tu odegrać zaskoczenie. Publikowano ją bowiem w odcinkach na łamach warszawskiego „Słowa” i w takim fragmentarycznym kształcie przedstawiano cenzurze. Patriotyczny wydźwięk *Trylogii* i skala jej popularności przyczyniła się – zdaniem badacza – do zmian w systemie kontroli literatury w Królestwie Polskim. Po opublikowaniu *Trylogii* żądano od autorów powieści historycznych przedstawiania pełnego tekstu utworu do akceptacji cenzora przed ukazaniem się pierwszego odcinka¹¹. Ani pierwodruków prasowych, ani książkowych powieści składających się na *Trylogię* cenzura carska jednak nie zatrzymała. Zdaniem Krzyżanowskiego wpływ na to mogła mieć „popularność dzieł Sienkiewicza w przekładach rosyjskich, które nie natrafiały na trudności w Petersburgu czy Moskwie” oraz przekup-

9 J.M. Bates, dz. cyt., s. 95.

10 Dokonując tych podstawowych rozróżnień sugerowałam się kategoryzacją dokonaną przez Budrowską (*Perspektywy edytorskie...*).

11 P. Szreter, dz. cyt., s. 266. Zob. także: K. Budrowska, *Literatura i pisarze...*, s. 239.

stwo cenzorów warszawskich¹². Mimo to cenzorskich restrykcji, szczególnie względem *Ogniem i mieczem*, nie uniknięto.

Przed opowieścią o wojnie polsko-kozackiej chroniono, jak wskazują dostępne dokumenty, przede wszystkim czytelnika młodego, niewykształconego¹³ oraz teatralnego widza. Janusz Kostecki i Małgorzata Rowicka odnotowują dwukrotne zatrzymanie przez rosyjską cenzurę zewnętrzną przeróbki *Ogniem i mieczem* dla potrzeb młodzieży pióra Janiny Sedlaczkówny, wydanej w Gdańsku (1893) i Złoczowie (1898)¹⁴. Ten sam los podzieliło wydanie *Potopu* i *Pana Wołodyjowskiego*¹⁵. Na podobny przypadek zatrzymania przez cenzurę zewnętrzną zwraca uwagę Prokofiewa. Dotyczy ono również popularnego wydania powieści *Ogniem i mieczem*. Podstawą zakazu było, jak referuje badaczka, „umiłowanie przeszłości, opiewanie «utraconego raju», niepodległej Polski i tradycji szlacheckich”¹⁶. W protokołach cenzury rosyjskiej w Warszawie opracowanych przez Marię Prussak odnajdujemy z kolei informację o braku zgody na wystawienie w roku 1886 na terenie zaboru rosyjskiego adaptacji teatralnej *Ogniem i mieczem*¹⁷. Cenzor Worszew swoją decyzję argumentuje w następujący sposób:

oprócz strony romansowej dramat ten przedstawia walkę Małorusi, albo lepiej powiedzieć, Kozaków pod wodzą Chmielnickiego, z Polską. [...] przedstawianie na de-

- 12 J. Krzyżanowski, *Sienkiewicz a Warszawa*, 1975, s. 19. Na tę opinię Krzyżanowskiego powołuje się również Bogdan Mazan (dz. cyt., s. 309, przypis 55).
- 13 W okresie PRL-u książki przeznaczone dla dzieci i młodzieży oraz niewykształconego czytelnika podlegały równie surowej kontroli. Zob. S. Żak, *Cenzura wobec humanistyki*, Kielce 1996, s. 41; M. Budnik, *Cenzurowanie serii Książka Nowego Czytelnika a realizacja „ofensywy ideologicznej”*, w: „*Lancetem, a nie maczugą*”. *Cenzura wobec literatury i jej twórców w latach 1945–1965*, pod red. K. Budrowskiej, M. Woźniak-Łabieniec, Warszawa 2012, s. 119, 129–132. Starannie również dobierano repertuar teatralny i dbano, by nie pojawiły się w nim niecenzuralne treści. Przykładem tego typu działań w odniesieniu do twórczości Sienkiewicza są cięcia w wystawianej w Łodzi w 1963 roku sztuce napisanej na podstawie *W pustyni i w puszczy*. Zob. Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), GUKPPiW 689, t. 63/7, s. 172–174.
- 14 J. Kostecki, M. Rowicka, *Granice wolności słowa w zaborze rosyjskim w latach 1865–1904. Wykaz publikacji polskojęzycznych zakwestionowanych oraz dopuszczonych do obiegu przez carską cenzurę zagraniczną*, t. 2: 1890–1904, Warszawa 2006, s. 137, 296.
- 15 Tamże, s. 198, 296–297.
- 16 D.S. Prokofiewa, dz. cyt., s. 201.
- 17 W 1891 roku ten sam cenzor wnioskował o zatrzymanie adaptacji scenicznej *Bartka zwięzcy* dokonanej przez Juliana Łętowskiego. Warszawski Komitet podzielił tę opinię. Zob. *Akta cenzury. Fragmenty protokołów Warszawskiego Komitetu Cenzury*, wybrała, przełożyła, krótką kroniką cenzury warszawskiej (1815–1915), wiadomością o aktach warszawskiego Komitetu Cenzury i notami opatrzyła. H. Secomska, Warszawa 1966, k. 22.

skach scenicznych w żywych obrazach historii dawnej, niepodległej Polski, z jej szlachtą i wojskiem, [...] może tylko wywołać u widzów przejawy najbardziej zażartego patriotyzmu polskiego.¹⁸

W okresie PRL-u o cenzuralności *Trylogii* zdecydował, jak się wydaje, szczególnie przypadek. Maria Bokszczanin, odsłaniając kulisy publikacji *Dzieł Sienkiewicza* pod redakcją Krzyżanowskiego, wskazuje konkretną sytuację, która miała dać zielone światło w pierwszej kolejności na publikację niepoprawnego politycznie *Ogniem i mieczem*, a za nim na całą resztę dorobku noblisty:

Nielatwa była jednak sprawa z „chorążym czarnej reakcji”. Jego powieść *Krzyżacy*¹⁹ ujrzała światło dzienne jako pierwsza książka w Polsce Ludowej, wydrukowana w 1945 r. przez Spółdzielnię Wydawniczą Czytelnik [...]. Natomiast *Trylogia*, a zwłaszcza *Ogniem i mieczem*, zdawała się nie mieć żadnych szans. I oto – jak opowiadał Profesor [Julian Krzyżanowski – K.K.] – ratunek nadszedł z najmniej oczekiwanej strony. Delegacja polskich pisarzy przyjęta została na Kremlu przez Stalina, który trzymając w ręku rosyjski przekład *Ogniem i mieczem* oświadczył, że cieszy się ze spotkania z przedstawicielami literatury polskiej, która wydała tak wielkich pisarzy, jak Henryk Sienkiewicz, autor tej właśnie powieści. Z relacją o tym przybiegł do profesora uczestnik delegacji, Kazimierz Koźniewski, a Profesor przekazał ją czym prędzej dyrekcji Państwowego Instytutu Wydawniczego, który w podziale klasyki polskiej pomiędzy wydawnictwa, jaki dokonał się w 1948 roku, otrzymał opcję na wydawanie dzieł Sienkiewicza.²⁰

Dodatkowego argumentu za zmianą statusu *Ogniem i mieczem* z niecenzuralnego na cenzuralny, obok decydującego poparcia Stalina, dostarczyło tłumaczenie powieści na język ukraiński wydrukowane w tym samym czasie w ZSRR²¹. Mleko się zatem rozlało, trudno bowiem wyobrazić sobie sytu-

- 18 *Świat pod kontrolą. Wybór materiałów z archiwum cenzury rosyjskiej w Warszawie*, wybór, przekład i oprac. M. Prussak, Warszawa 1994. Tę samą decyzję cenzora omawiają Henryka Secomska (*Warszawska cenzura teatralna 1863–1890*, w: *Dzieje teatru polskiego*, t. 3: *Teatr polski od 1863 roku do schyłku XIX wieku*, red. T. Sivert, Warszawa 1982, s. 295) oraz Mazan (dz. cyt., s. 301).
- 19 O słuszności ideologicznej tej powieści decydowało, jak możemy przypuszczać na podstawie recenzji GUKPPiW z 1954 roku dotyczącej innego wydania *Krzyżaków*, przedstawione na jej kartach braterstwo słowiańskie i wspólna walka z Zakonem Krzyżackim (zob. AAN, GUKPPiW 386, teczek 31/125, z. k. 642–645). Utwór nie budził również zastrzeżeń cenzury rosyjskiej, o czym świadczy dopuszczenie do obiegu *Krzyżaków* w roku 1901 zarówno w pełnej wersji, jak i w postaci fragmentu (*Bitwa pod Grunwaldem*) przeznaczonego dla czytelnika niewyrobionego. Zob. J. Kostecki, M. Rowicka, dz. cyt., t. 2, s. 398, 408.
- 20 M. Bokszczanin, *Julian Krzyżanowski – badacz i miłośnik twórczości Sienkiewicza*, „Przegląd Humanistyczny” 1987, nr 5, s. 35.
- 21 Taż, *Dzieło edytorskie Juliana Krzyżanowskiego – pisarze doby nowszej*, w: *Ignis Ardens. Julian Krzyżanowski: człowiek i uczonek. W stulecie urodzin*, pod. red. M. Bokszczanin, Warszawa 1993, s. 278.

ację, w której polscy cenzorzy byłiby bardziej zasadniczy niż rosyjscy towarzysze i sam Stalin. Być może ten polityczny kontekst sprawił także, że cenzorska recenzja *Ogniem i mieczem* wydawanego w ramach wydania zbiorowego nie zawierała omówienia utworu²².

Ciekawe światło na cenzuralny status *Trylogii* i całą twórczość Sienkiewicza rzuca recenzja wstępu Samuela Sandlera do szkolnego wydania *Potopu*, do którego publikacji, także w PIW-ie, przystąpiono w 1953 roku. Autorce notki, cenzor Purowskiej, podoba się to, że autor wstępu proponuje szersze ujęcie twórczości Sienkiewicza, oceniając ideologiczną postawę autora i pokazując jej źródła, „tłumacząc, jak Sienkiewicz doszedł do pozycji wstecznych, nacjonalistycznych, solidarystycznych”²³. *Potop*, opatrzony poprawną politycznie interpretacją pióra Sandlera, wydano w 1950 roku w nakładzie 50 tys. egzemplarzy. Wydanie w ramach *Dzieł* (1950) miało nakład prawie pięciokrotnie niższy (10,5 tys. egz.). „Oswajanie klasyki” za pomocą poprawnych pod względem ideologicznym przedmów było zabiegiem standardowym w okresie PRL-u. Zastanawiać musi więc fakt nieobecności takich krytycznych dodatków do poszczególnych tomów wydawanych w ramach *Dzieł*, mimo nagminnych upomnień o nie w recenzjach GUKPPiW²⁴.

Ideologiczny retusz Sienkiewicza jako autora *Trylogii* miał dokonywać się nie tylko poprzez wzbogacenie jego utworów o interpretacje prowadzone z perspektywy marksistowskiej. Przeciwwagą dla „niepoprawnych” dzieł miały być te spośród twórczości autora *Szkiców węglem*, które były zgodne z partyjną wizją rzeczywistości i historii literatury. Obrazuje to recenzja z 1949 roku *Nowel ludowych* wydanych w ramach *Dzieł* w tomie drugim:

Nowele ludowe nie przypominają wcale innych dzieł Sienkiewicza, które zdobyły mu sławę i poczytność, jak np. *Trylogia* czy *Quo vadis*. Sienkiewicz jako autor nowel ujętych w omawianym zbiorze zbliża się raczej do naturalizmu (niektóre obrazki przypominają Zolę).

Ze względu na popularność Sienkiewicza i powszechnie utrzymującą się asocjację jego nazwiska z obrazami walk z chłopstwem ukraińskim, ukazanie ogółowi czytelników innej strony jego twórczości uważam za rzecz pożyteczną.²⁵

22 AAN, GUKPPiW 152,teczka 31/121, k. 105–106.

23 AAN, GUKPPiW 386,teczka 31/124, k. 328–329.

24 Z badań przeprowadzonych przez Mariusza Zawodniaka wynika, że w wydaniach klasyków zaczęto odchodzić od kompromitujących wstępów w połowie lat 50., a więc dopiero w czasie odwilży. Natomiast wydanie *Dzieł* Sienkiewicza przypada na lata stalinowskie. Zob. M. Zawodniak, *Oswajanie klasyki. Kilka uwag o socrealistycznych wstępach*, w: *Ostrożnie z literaturą! (przykłady, wykłady oraz inne rady)*, pod red. S. Balbusa i W. Boleckiego, Warszawa 2000, s. 81, przypis 19.

25 AAN, GUKPPiW 152,teczka 31/120, k. 22.

Mimo tak wysoko postawionego orędownika twórczości Sienkiewicza, jakim był Stalin, część jego dorobku uznano w PRL-u za niecenzuralną. Skrajnie negatywne recenzje otrzymała powieść *Wiry*. W jednej z nich cenzor Szymanko stwierdza kategorycznie:

Książka do oddzielnego wydania nie nadaje się. [...]

Wydaje mi się nawet wątpliwe, czy powieść ta nadaje się do publikacji w wydaniu zbiorowym – i to nawet w zmniejszonym nakładzie – za publikacją przemawiać może jedynie wzgląd na potrzebę zbadania całokształtu twórczości Sienkiewicza.

W ocenie autora recenzji Sienkiewicz, podobnie jak Adolf Dygasiński i Bolesław Prus, jest niebezpieczny w znacznie większym stopniu jako pisarz antysocjalistyczny niż prokapitalistyczny. W takim stopniu niebezpieczny, by zainspirować ustrojowy przewrót:

Popularyzacja twórczości takich autorów, jak Dygasiński, Prus, Sienkiewicz, z których każdy nastawiony jest prokapitalistycznie, a ponadto w mniejszym lub większym stopniu antysocjalistycznie, wymaga szczególnego ustosunkowania się. Słuszną jest rzeczą dać społeczeństwu możliwość zapoznania się z twórczością tych naprawdę utalentowanych pisarzy, niemniej uprzątniając ich społeczeństwu polskiemu w chwili obecnej i to świadomie w postaci wielkich piór i umysłów, nie możemy nie narażać się na ryzyko, że czytelnicy zużytkują ich argumenty antysocjalistyczne przeciwko dzisiejszemu ustrojowi i budownictwu socjalistycznemu w ogóle.²⁶

Ten sam cenzor przy okazji recenzowania drugiego tomu *Wirów* zarzucał Sienkiewiczowi przesadę w przyznawaniu Kościołowi katolickiemu decydującej roli w budowaniu państwowości, życia społecznego i kulturalnego Polski. Antysocjalistyczny wydźwięk utworu przejawiający się w poczuciu zagrożenia napływającego ze Wschodu i wskazywanie na polskiego chłopca jako najbardziej zjadłego wroga socjalizmu w opinii recenzenta dyskwalifikował *Wiry* jako pozycję nadającą się do szerokiego rozpowszechniania²⁷. Dopisek na dole recenzji o przeprowadzonych telefonicznie konsultacjach w sprawie zgody na druk i wielkości nakładu (z osobą o nieustalonych personaliach) świadczy o ekstraordynaryjności sprawy. Możemy jedynie snuć domysły, czy tą osobą, która decydowała o wydawniczym być albo nie być niepoprawnego politycznie utworu Sienkiewicza, był wysoki urzędnik GUKPPiW czy, co wydaje się nawet bardziej prawdopodobne, ktoś spoza tej instytucji.

Ostatecznie, negatywne zaopiniowanie *Wirów* nie przełożyło się na brak zgody na druk. Powieść wydano w nakładzie 3,5 tys. egzemplarzy, a więc zdecydowanie niższym niż większość pozycji w *Dziłach*. Standardowy nakład

26 AAN, GUKPPiW 386,teczka 31/122, k. 777–778.

27 Tamże, k. 779–780.

tomu w tym wydaniu wynosił 10,5 tys. egz. Można więc uznać, że *Wiry* Sienkiewicza w realiach okresu stalinowskiego ukazały się na prawach wyjątku: w wydaniu elitarnym i w bardzo małym nakładzie. Wyjątkowość tej edycji polegała przede wszystkim na tym, że była ona jednocześnie pierwszą i ostatnią w PRL-u. Fakt ten w dużej części tłumaczy, dlaczego powieść w recepcji powojennej była, na co wskazują badacze Sienkiewicza, „nieobecną, białą plamą”²⁸.

Wydania zbiorowego pism Sienkiewicza nie można jednak uznać, zdaniem sienkiewiczologów²⁹, za wydanie pełne. Na przyczynę tego stanu rzeczy, a więc na zatrzymany tekst, zwraca uwagę Maria Bokszczanin. Jest nim artykuł *Zjednoczenie narodowe*, którego „ze względu na tematykę polsko-ukraińską, ujętą w duchu Unii Lubelskiej, cenzura nie przepuściła”³⁰. Odnaleziona w archiwum GUKPPiW recenzja z omówieniem tego artykułu ujawnia kolejne powody jego niecenzuralności. Cenzor Tyrman w bardzo emocjonalnym tonie konkluduje:

Do szczytu wrogości względem polskiego ruchu postępu Sienkiewicz dochodzi w artykule pt. *Zjednoczenie narodowe*, gdzie autor z pianą na ustach mówi „o barbarzyńskim i pozbawionym mózgu socjalizmu” [*sic!*], pomawia ruch rewolucyjny o „bandytyzm”, bredzi o „braku polskiej duszy u postępowców [...]”³¹

Informacja o niedopuszczeniu do druku w *Dziela*ch jednego artykułu w świetle dokumentów GUKPPiW wydaje się być jedynie wierzchołkiem góry lodowej. Przywoływane w recenzji urzędu *Zjednoczenie narodowe* miało się ukazać, według notatki zapisanej w recenzji, pod tytułem *Kroniki i artykuły polityczne* w tomie 53 wydania zbiorowego. Wykaz sześćdziesięciu tomów, które weszły ostatecznie do *Dzieł* nie notuje jednak takiego tytułu. Tom 53 ostatecznie ukazał się jako *Uzupełnienia, cz. 1*, ich druga część obejmuje również tom 54, który pod tym właśnie tytułem figuruje również w recenzji GUKPPiW. O tym, jak ważne decyzje dotyczące ostatecznego kształtu wydania zbiorowego zapadały pomiędzy rokiem 1951 a 1952, świadczy informacja zawarta w artykule Krzyżanowskiego zatytułowanym *O pełne zgromadzenie*

28 Określenie to pochodzi z *Posłowie*a do piątego z kolei wydania powieści z roku 1990 (W. Zawistowski, *Posłowie* do: H. Sienkiewicz, *Wiry*, Gdańsk 1990, s. 284). Powojenną recepcję *Wirów* omawia Aneta Mazur w artykule *Wiry polskości, czyli o niedocenionej powieści Henryka Sienkiewicza* (w: *Spotkanie Sienkiewiczowskie*, Opole, 24–25 X 1996 w sto pięćdziesiątą rocznicę urodzin i osiemdziesiątą rocznicę śmierci pisarza oraz w stulecie powstania „Quo vadis?”, pod red. Z. Piaseckiego, Opole 1997, s. 169–182).

29 Kwestię tę podnosił m.in. Mazan (dz. cyt., s. 303–304, przypis 41).

30 M. Bokszczanin, *Dzieło edytorskie Juliana Krzyżanowskiego...*, s. 278.

31 AAN, GUKPPiW 386, teczka 31/122, k. 875.

puścizny Sienkiewicza napisanym i opublikowanym w roku 1951. Edytor dzieł autora *Krzyżaków* pisze w nim o umieszczeniu w tomie *Pism politycznych* nowych, dotąd nigdy niepublikowanych w wydaniach książkowych tekstów Sienkiewicza³². Edycja zbiorowa *Dzieł Sienkiewicza* nie zawiera jednak żadnego tomu o takim tytule.

Na podstawie dwóch odnalezionych cenzorskich recenzji z 1951 roku możemy odtworzyć w ogólnych ramach zawartość kontrowersyjnego tomu. W porównaniu z wersją opublikowaną, zgodną ze spisem treści umieszczonym w jednej z dwóch recenzji z 1952 roku *Uzupełnień, cz. 1*³³, zabrakło w nim dwóch części: *Spraw galicyjskich* i *Spraw polsko-rosyjskich*³⁴. Wskazanie artykułów składających się na te brakujące działy jest już sprawą znacznie trudniejszą. Cenzorzy wymieniają z tytułu tylko *Zjednoczenie narodowe*. Pojawia się również krótki cytat, który, jak mi się udało ustalić, pochodzi z *Listu otwartego Polaka do ministra rosyjskiego* opublikowanego anonimowo przez Sienkiewicza w Galicji w 1904 roku. Zgłoszony do cenzury rosyjskiej w tym samym roku nie uzyskał zgody na dopuszczenie do obiegu w zaborze rosyjskim³⁵. Oba artykuły: *Zjednoczenie narodowe* i *List otwarty...* miały zostać opublikowane w *Dzielałach* w ramach publicystyki dotyczącej relacji polsko-rosyjskich.

Artykułem, który miał reprezentować problematykę galicyjską, była odpowiedź Sienkiewicza na list znanego norweskiego pisarza Bjørnstjerna Bjørnsona, który w 1907 roku na łamach wiedeńskiego „Die Zeit” ustosunkował się do protestu rusińskich studentów żądających utworzenia uniwersytetu ukraińskiego we Lwowie. Zainteresowani sprawą mogli przeczytać głos Sienkiewicza w tej sprawie między innymi w „Czasie”³⁶.

Kolejna recenzja cenzorska tomu 53 (funkcjonującego już jako *Uzupełnienia, cz. 1*) uszczuplonego o antyrosyjskie artykuły pokazuje, że publicystyka Sienkiewicza nadal budziła ogromne kontrowersje. Wśród głównych grzechów jej autora wymieniano: obronę „interesów klas posiadających”, popieranie ograniczania gospodarczego Żydów w zaborze rosyjskim, odrzucanie socjalizmu jako idei sprzecznej z postawą patriotyczną, deprecjonowanie narodu chińskiego, uznawanie „wyzysku klasowego na wsi” za zjawisko mi-

32 J. Krzyżanowski, *O pełne zgromadzenie puścizny Sienkiewicza*, „Nowa Kultura” 1951, nr 49, s. 3 (przedruk w: tegoż, *Pokłosie Sienkiewiczowskie. Szkice literackie*, Warszawa 1973, s. 680–684).

33 AAN, GUKPPIW 386, teczka 31/133, k. 83–84.

34 Tamże, k. 878.

35 Zob. J. Kostecki, M. Rowicka, dz. cyt., t. 2, s. 532.

36 Zob. J. Krzyżanowski, *Henryk Sienkiewicz. Kalendarz życia i twórczości*, uzupełniła i opracowała M. Bokszczanin, Warszawa 2012, s. 300, 302.

nione, propagowanie poglądu o związkach ideowych literatury polskiej z literaturą zachodnią, nazywanie Ameryki „najwolniejszym na świecie krajem”, uważaniem Litwy za część Polski. Recenzję zamyka konkluzja: „Nie wydaje mi się, żeby były niezbędne dla całości wydawanych pism Sienkiewicza”³⁷. Tym razem przełozeni cenzora nie podzielili jego opinii i wydano zgodę na skład, a następnie na druk.

Maria Bokszczanin wskazuje na nieobecność w *Dziela*ch jeszcze jednego tekstu. Chodzi mianowicie o opublikowany przez Sienkiewicza na łamach kalifornijskiego pisma „The Evening Post” artykuł zatytułowany *Poland and Russia*, który Krzyżanowski we własnym tłumaczeniu ogłosił na łamach londyńskich „Wiadomości” w 1965 roku. Szkic publicystyczny odszukany przez Krzyżanowskiego na podstawie korespondencji Sienkiewicza z Heleną Modrzejewską okazał się niecenzuralny nie tylko w realiach zaboru rosyjskiego końca wieku XIX, ale także w rzeczywistości peerelowskiej. Sienkiewicz ogłosił go bowiem anonimowo, natomiast edytor jego dzieł ukrył się pod pseudonimem Jacek Bukowiecki. „Niedrukowalność” tego artykułu w obu epokach wynikała z przedstawionego w nim negatywnego obrazu Rosji. Sienkiewicz demaskował w nim zaborcę jako rzekomego przyjaciela narodów słowiańskich (Rosja przedstawiała się tak w związku z wojną rosyjsko-turecką, która toczyła się w latach 1877–1878, i próbą wyzwolenia Bułgarii spod panowania tureckiego), unaoczniał, jak imperium niszczy każdy przejaw ich niezależności³⁸.

Skrajne w swojej antysocjalistycznej wymowie *Wiry* i antyrosyjska publicystyka nie były jedynymi utworami Sienkiewicza podejrzanymi ideologicznie. Na podstawie cenzorskich recenzji status taki możemy przyznać apoteozującej katolicyzm *Niewoli tatarskiej* („straszne religianctwo, nienawiść do pogan”, „nic dziwnego, że młodzież wychowana na takiej lekturze, z trudem umie się pogodzić, że dziś narody wschodnie Zw[iązku] Radz[ieckiego] są tak samo kulturalne jak inni”³⁹), wybitnie religijnemu *Płomykowi*⁴⁰, chwalejącym kolonializm *Listom z Afryki*⁴¹, antyspołecznemu *Bez dogmatu*. Warunkowo w wydaniu zbiorowym dopuszczono do druku także kilka innych utworów

37 AAN, GUKPPIW 386, teczka 31/122, k. 76–77.

38 M. Bokszczanin, *Dzieło edytorskie Juliana Krzyżanowskiego...*, s. 280.

39 AAN, GUKPPIW 152, teczka 31/120, k. 395–396.

40 Tamże, k. 276–277.

41 „[...] razi protekcyjnalny, a miejscami wręcz pogardliwy stosunek Sienkiewicza do «czarnych» i «kolorowych», którego nie może zatuszować ciekawość podróżnika-badacza. Rażą zachwyty Sienkiewicza nad «cywilizacyjną misją» kolonizatorów angielskich i niemieckich w Afryce; w ogóle problem kolonialny w ujęciu Sienkiewicza – to gloryfikacja imperializmu” (AAN, GUKPPIW 152, teczka 31/120, k. 124).

zdaniem cenzorów podejrzanych ideologicznie (jak *Na polu chwały*, *Legiony* oraz publicystykę wchodzącą w skład *Listów z podróży do Ameryki*, *Mieszanin literacko-artystycznych* bądź *Chwili bieżącej*) i/lub słabych artystycznie (jak *Legiony*, *Dramaty* czy *Wiersze*).

INGERENCJE

Jeśli zawierzmy dokumentacji GUKPPIW, to wynika z niej, że skreśleń w wydaniu zbiorowym dokonano „tylko” bądź „aż” w wchodzącym w skład *Dzieł* pierwszym tomie korespondencji. Na recenzji bowiem z 1951 roku pojawia się adnotacja ołówkiem mówiąca o dokonaniu sugerowanych poprawek/skreśleń przez redakcję. Kontrowersje u cenzora Majewskiego budzą w listach Sienkiewicza przede wszystkim fragmenty antysemickie, niepoprawna interpretacja społecznych realiów siedemnastowiecznej Kozaczyzny oraz „ostre ataki na ateistów”⁴². Opisana sytuacja, w której cenzor proponuje skreślenia w *Dziela* Sienkiewicza i są one akceptowane przez przełożonych, należy jednak do wyjątków. Częściej zdarza się, że wyżsi rangą urzędnicy nie zgadzają się na sugerowane przez recenzentów zmiany w tekście⁴³. Na straży integralności tekstów Sienkiewicza stała, jak się wydaje, przede wszystkim jego popularność wśród czytelników. Zajmował on, zdaniem recenzenta *Listów z Afryki*, zbyt poważną pozycję w literaturze polskiej, by go skreślać, redagować bądź nie wydawać⁴⁴. Status Sienkiewicza w „Ministerstwie Prawdy” dobrze ilustruje zdanie napisane przez cenzor Światycką przy okazji recenzowania *Na polu chwały*: „Wydaje się, że nie ma powodu, by tę powieść wyłączyć ze zbiorowego wydania. Nie widzę również powodu, by ją wydać oddzielnie. Nie widzę możliwości ingerencji”⁴⁵. Barię w dokonywaniu ingerencji, oprócz pozycji Sienkiewicza w kanonie lektur Polaków, stanowił także generalny ideologiczny rys jego utworów. Przywoływany już parokrotnie autor recenzji *Listów z Afryki* stwierdza, że skreślenia poszczególnych zdań i ustępów w podróżniczej relacji noblisty nie przyniosłyby oczekiwanych rezultatów. Niepoprawność Sienkiewicza, w tym wypadku jego „imperializm”, wpisana jest bowiem bardzo głęboko w językową materię tekstu. Podobnie problem z Sienkiewiczem widzi recenzent drugiego tomu felietonów z serii *Chwila bieżąca*:

Wiadomości bieżące nie powinny się ukazać poza zbiorowym wydaniem dzieł Sienkiewicza. Szkodliwość ich polega na całkowicie obcym klimacie ideologicznym

42 AAN, GUKPPIW 386, teczka 31/122, k. 827–828.

43 M.in. w *Rodzinie Połanieckich* (AAN, GUKPPIW 152, teczka 31/120, k. 553–554); *Chwili obecnej* (tamże, k. 296–297).

44 AAN, GUKPPIW 152, teczka 31/120, k. 123–124.

45 AAN, GUKPPIW 152, teczka 31/121, k. 153–154.

tych artykułów. Ingerować oczywiście nie można, gdyż chodzi tu w ogóle o oblicze ideologiczne Sienkiewicza, które wymaga głębszej i szerszej oceny niż to można zrobić w ramach niniejszej recenzji.⁴⁶

Z wysoką pozycją Sienkiewicza jako pisarza nie musieli mierzyć się, przynajmniej do pewnego czasu, cenzorzy pracujący w dziewiętnastowiecznym rosyjskim urzędzie kontroli. Miało to oczywiście swoje konsekwencje. Przykład *Szkiców węglem* wydaje się pod tym względem najbardziej znamieny i najszerzej udokumentowany⁴⁷. Utwór opublikowany po raz pierwszy w 1877 roku na łamach „Gazety Polskiej” podlegał wielostopniowej cenzurze: autorskiej, redaktorskiej i cenzorskiej. Zdaniem Krzyżanowskiego trudno na podstawie odnalezionego na początku lat 50. XX wieku rękopisu stwierdzić, które z widniejących na nim skreśleń w kolorze brązowym i niebieskim należały do redaktora, a które do cenzora. Można jednak, porównując dwie wersje tekstu: rękopiśmienną i prasową, ustalić skalę i rodzaj dokonanych zmian. Szczegółowe wnioski wynikające z takiego zestawienia przedstawili Adam Kotula i Maria Dąbrowska. Ofiarą cenzorskiego ołówka padły, co ciekawe, w równym stopniu fragmenty obyczajowe (m.in. dłubanie w nosie Zołzikiewicza, sceny o charakterze erotycznym), jak i polityczno-społeczne. Do tych ostatnich należy krytyka „zasady nieinterwencji” w życie gminne wyznawanej przez część szlachty⁴⁸, opisy nadużycia władzy carskiej i nawiązania do wydarzeń historycznych, przede wszystkim powstania styczniowego.

MANIPULOWANIE RECEPCJĄ

Peerelowski system kontroli słowa dopisał ciekawy epilog do historii cenzurowania *Szkiców węglem*. Ideologiczny przekaz tekstu oceniany był bardzo wysoko. Paradoksalnie podobało się w nim to, co budziło zastrzeżenia w wieku XIX: krytyka „zasady nieinterwencji”. „Jest to – pisała cenzor Kaniowa – ostra krytyka ziemianstwa, zachowującego «angielską zasadę nieinterwencji» w sprawach tak ważnych jak współżycie z ludem. Owocem tej izolacji jest ciemnota chłopów, największa przyczyna jego nieszczęść”⁴⁹. Problematyczna

46 Tamże, k. 153–154.

47 Zob. A. Kotula, *Oto skreślenia, które ukazują się po raz pierwszy w druku*, „Przekrój” 1952, nr 357, 358; J. Krzyżanowski, *O „Szkicach węglem”*, w: tegoż, *Pokłosie Sienkiewiczowskie*, s. 163–170; M. Dąbrowska, *Zagadnienie cenzury w „Potopie” i „Szkicach węglem”*, „Życie Warszawy” 1956, nr 47, s. 1–2.

48 O szczególnym wyczuleniu cenzury na krytykę reformy chłopskiej z 1864 roku pisał Konstantin Duszenko w artykule *Warszawscy pozytywiści i carska cenzura* („Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1979, nr 3, s. 8).

49 AAN, GUKPPiW 386, teczek 31/123, k. 276–277.

nie była zatem wymowa tekstu, czy też zawarty w nim rysunek obyczajowy, ale jego edytorska historia, a właściwie ta jej część, która dotyczyła cenzury. O tym, że pisanie o cenzurze, nawet dziewiętnastowiecznej, było na cenzurowanym w okresie PRL-u, świadczy wymownie przykład artykułu Dąbrowskiej zatytułowanego *Zagadnienie cenzury w „Potopie” i „Szkicach węglem”*. Został on opublikowany na łamach „Życia Warszawy”, a więc gazecie bardzo liberalnie cenzurowanej⁵⁰, i – co równie istotne – w 1956 roku, a więc w okresie odwilży. Już cztery lata później został on negatywnie zaopiniowany w GUKPPiW. Artykuł miał stanowić jeden z kilku szkiców składających się na popularno-naukowy tom zatytułowany *Sienkiewicz – siedem odczytów*⁵¹. Po naciskach ze strony GUKPPiW oraz redakcji PIW-u Dąbrowska dokonała zmian w artykule, które uznała ze swej strony za ostateczne. Nie usatysfakcjonowały one jednak urzędników z Mysiej: „Sprawa opublikowania referatu M. Dąbrowskiej w książce była przedmiotem omówienia w kierownictwie [...]. Zostało ustalone, że ref. w tej postaci nie może być wydrukowany”⁵². Cztery lata później, tuż przed śmiercią autorki, problematyczny artykuł ukazał się pod zmienionym tytułem *Przyczynek do mało znanej sprawy* w tomie drugim *Pism rozproszonych* Dąbrowskiej pod redakcją i z przypisami Ewy Korzeniewskiej. Wersja opublikowanego w ramach *Pism* artykułu pokrywa się z tą, która była proponowana przez cenzorów z GUKPPiW w roku 1960. Usunięto z niej ogólne rozważania o cenzurze, informację, że wydanie *Dzieł* Sienkiewicza wymagało specjalnej zgody Ministerstwa Oświaty, a sformułowanie „partyzant antymoskiewski” w odniesieniu do Kmicica zastąpiono frazą „partyzant w wojnie podjazdowej z Moskwą”⁵³.

W tym samym tomie *Odczytów* dokonano jeszcze jednej znamiennej ingerencji. Wyrzucono mianowicie fragment ze szkicu Krzyżanowskiego o *Świątowej sławie Sienkiewicza* mówiący o krytycznym podejściu Sienkiewicza do narodu ukraińskiego w *Ogniem i mieczem* i ciekawych deformacjach tekstu, do jakich doszło na początku wieku XX w recepcji rosyjskiej w wyniku adaptacji scenicznej (balet). Przedstawienie wystawione na podstawie powieści w 1902 roku w Ogrodzie Zoologicznym w Petersburgu miało inny finał niż pierwowzór – kończyło się apoteozą ugody perejaśławskiej⁵⁴.

50 „Życie Warszawy” i „Trybuna Ludu” mogły zamieszczać artykuły, których nie dopuszczano do druku w innych tytułach prasowych. Zob. A. Krajewski, *Miedzy współpracą a oporem. Twórcy kultury wobec systemu politycznego PRL (1975–1980)*, Warszawa 2004, s. 30.

51 Książka ukazała się ostatecznie pod tytułem *Sienkiewicz – odczyty* (Warszawa 1960).

52 AAN, GUKPPiW 429,teczka 34/17.

53 Tamże.

54 Tamże.

Cenzurze poddawano nie tylko prace współczesnych badaczy Sienkiewicza. Dbano, by w obiegu czytelniczym, były tylko opracowania zgodne z aktualnie obowiązującą doktryną polityczną. Restrykcje w szczególności sposób dotyczyły sienkiewiczologów przedwojennych, tak wysokiej klasy jak Juliusz Kleiner, czy tak kontrowersyjnych jak Waław Nałkowski. Stefan Żółkiewski ostro punktował drugi tom podręcznika Juliusza Kleinera *Zarys dziejów literatury polskiej 1831–1918*: „Książka w zupełności nie nadaje się do druku [...] W książce dosłownie nie ma jednego zdania, które mogłoby się ostać. Jest to manifest wsteczności, religianctwa, rutyny, a nie podręcznik”⁵⁵. Fragment, który budził szczególnie sprzeciw recenzenta, dotyczył między innymi oceny twórczości Sienkiewicza. Recenzowana na przełomie lat 40. i 50. książka uzyskała zgodę na druk dopiero dekadę później.

Mniej szczęścia miała praca Nałkowskiego zatytułowana *Sienkiewicziana*, która nie została wznowiona po 1945 roku. Historia jej zmagania z cenzurą sięga jednak znacznie wcześniej, a mianowicie daty powstania, czyli początku wieku XX i realiów zaboru rosyjskiego. Warszawscy cenzorzy uznali ją za zbyt kontrowersyjną i nie wydali zgody na jej rozpowszechnianie na terenie Królestwa i Cesarstwa⁵⁶. Co prawda, opublikowano wcześniej składające się na książkę szkice na łamach warszawskiego „Głosu”, ale, jak podkreślał sam autor, w wersji okrojonej⁵⁷.

Równie znamieny przykład wpływania na odbiór dzieła czy twórczości danego pisarza w zaborze rosyjskim dotyczy pracy Piotra Chmielowskiego. Zgodę na rozpowszechnianie wydanej w Złoczowie w 1900 roku pracy *Charakterystyki literackie pisarzy polskich. IX Henryk Sienkiewicz* wydano pod warunkiem dokonania skreśleń odpowiednich fragmentów:

Na str. 45, analizując opowiadanie Sienkiewicza pt. *Z pamiętnika poznańskiego nauczyciela*, autor szczególnie wyraziście podkreśla tragizm płynący jego zdaniem z faktu, że Polacy nie mają szkół narodowych i muszą słuchać lekcji w obcym języku.

Na str. 51 w czterech wierszach od góry i na str. 82 w wierszach 15 i 16 od góry autor podkreśla patriotyczne znaczenie utworów Sienkiewicza, w których Polacy znajdują wsparcie i pociechę w czasach ucisku, znoszonego od wrogów.

Proponuję usunąć wskazane miejsca z powodu warunków miejscowych i zezwolić na rozpowszechnianie utworu w takiej postaci.⁵⁸

Podobnie rzecz się miała z tomem piątym *Studiów z historii literatury polskiej* Stanisława Tarnowskiego poświęconym twórczości Sienkiewicza. Usunięto

55 AAN, GUKPPIW 163,teczka 32/13, k. 2–10.

56 J. Kostecki, M. Rowicka, dz. cyt., s. 530.

57 W. Nałkowski, *Sienkiewicziana. Szkice do obrazu*, Kraków 1904, s. 5. Praca była na tyle kontrowersyjna, że autor wydał ją w Krakowie własnym nakładem.

58 *Świat pod kontrolą...*, s. 103–104.

z niego następujący urywek: „Mimochodem warto dodać, że zaścianek Rzędzianów jest po dziś dzień. Do niedawna byli i Jaworscy, ale należeli już nie-szczęśni pod władzą Murawiowa, i wszyscy ile ich było, wywiezieni Bóg wie gdzie”⁵⁹.

Ciekawym przykładem sterowania recepcją przez manipulowanie informacją o autorze i jego twórczości jest powieść *Wiry*. Cenzorzy GUKPPiW zastosowali w stosunku do niej kilka bardzo charakterystycznych i jak się okazało bardzo skutecznych strategii. Aneta Mazur w artykule *Wiry polskości, czyli o niedocenionej powieści Henryka Sienkiewicza* zwraca uwagę na pozamerytoryczne i pozaestetyczne kryteria ważące na recepcji powieści po 1945 roku. Zaowocowały one „anatemą ideologiczną i wrogim milczeniem”, które w dyskursie naukowym wyrażały się w latach 50. i 60. niedostatkiem sądów o utworze (tych wyważonych w szczególności), a w debacie publicznej – tendencyjnymi i bardzo ujemnymi ocenami⁶⁰. Nie ulega wątpliwości, że ogromny wpływ na to miał GUKPPiW, który zezwolił jedynie na jednokrotne opublikowanie powieści w ramach wydania zbiorowego i to w bardzo małym nakładzie. Wpływno również na recepcję powieści, decydując o tym, kto i co może o niej pisać. Jako symptomatyczne można potraktować skreślenie wzmianki o *Wirach* we wspomnieniach literackich o Sienkiewiczu pióra Mieczysława Smolarskiego opublikowanych w numerze 4/5 w czasopiśmie „Caritas” z 1951 roku⁶¹.

Charakterystyczna dla wielu pozycji opublikowanych w ramach *Dzieł cenzorska* formuła „nadaje się do publikacji jedynie w wydaniu zbiorowym” świadczy o częstym stosowaniu tego zabiegu w celu ograniczenia recepcji tekstów nieprawomyślnych. Podobną strategię stosował również Warszawski Komitet Cenzury. Jak ustaliła Prussak, podejrzanego ideologicznie *Latarnika* opublikowano w „Niwie”, a następnie trzykrotnie jedynie w wydaniach zbiorowych⁶². Znacząco zawężano w ten sposób krąg czytelników opowiadania Sienkiewicza do osób wykształconych i zamożnych.

59 J. Kostecki, M. Rowicka, «Dozwoleno s iskluczenijem». *Ingerencje rosyjskiej cenzury zagranicznej w latach 1869–1900*, w: *Piśmiennictwo...*, s. 286.

60 A. Mazur, dz. cyt.

61 AAN, GUKPPiW 216,teczka 2/15, k. 43.

62 M. Prussak, *Warianty utworów literackich zachowane w archiwach cenzury rosyjskiej*, w: *Autor – tekst – cenzura. Prace na Kongres Słowistów w Krakowie w roku 1998*, pod red. J. Pelca i M. Prejsa, Warszawa 1998, s. 251.

PODSUMOWANIE

Przedstawione w artykule potyczki Sienkiewicza z cenzurą zarówno dziewiętnastowieczną, jak i dwudziestowieczną pokazują w całej jaskrawości skalę zniewolenia literatury polskiej w interesujących mnie tutaj okresach. Przywołane przykłady wydają się kolejnym argumentem za tym, by widzieć dość istotne podobieństwa pomiędzy dwoma systemami przede wszystkim w sposobie kontrolowania. Sienkiewicz jako debiutant nie mógł liczyć na taryfę ulgową u warszawskich cenzorów. Zmuszony był stosować te wszystkie strategie, które powtarzać będą młodzi pisarze peerelowscy: uciekać w język ezopowy, godzić się na zmiany nakreślone cenzorskim ołówkiem, publikować anonimowo lub pod pseudonimem poza granicami zaboru rosyjskiego. Po II wojnie światowej, mimo opinii „hetmana czarnej reakcji” nadanej mu przez Stefana Żółkiewskiego, występował, ze względu na swoją popularność i rangę, z pozycji uprzywilejowanej. Wniosek taki jest zbieżny z ustaleniami Budrowskiej dotyczącymi pisarzy wkraczających w powojenną rzeczywistość z istotnym dorobkiem literackim; badaczka zauważa, że „mieli [oni – K.K.] większą łatwość w publikowaniu i tych bardziej kontrowersyjnych dzieł. Decydowała przede wszystkim artystyczna jakość utworów, ale i sieć nieformalnych powiązań towarzyskich”⁶³. W okresie PRL-u o losy wydawnicze tekstów Sienkiewicza zadbał w jakimś stopniu przypadek (opinia Stalina o *Ogniem i mieczem*). W zabiegach o druk utworów Sienkiewicza dużą rolę odegrał z pewnością Krzyżanowski. Jego wysoka pozycja w środowisku polonistów i wydawców nie mogła jednak znieść wszystkich barier. Tą podstawową, o czym świadczą zatrzymane teksty, była lojalistyczna polityka względem wschodniego sąsiada. O Rosji nie można było pisać źle zarówno w realiach zaboru rosyjskiego, jak i peerelowskich. Sytuacji tej nie zmieniła, przynajmniej w przypadku Sienkiewicza, ani odwilż, ani rok 1966, który poprawił znacząco w związku z pięćdziesięcioletnią rocznicą śmierci atmosferę wokół Sienkiewicza⁶⁴. To wówczas, jak odnotowuje Bokszczanin, Krzyżanowski po blisko dziesięciu latach otrzymał zgodę na upublicznienie napisanej przez siebie monografii biograficznej pisarza⁶⁵. Antyrosyjska publicystyka nadal była jednak obłożona polityczną anatemą.

Wydanie zbiorowe pism Sienkiewicza opracowane przez Krzyżanowskiego, jak i kolejne edycje zakrojone już na dużo mniejszą skalę należy więc dołączyć do tzw. wydań przebranych dzieł klasyków opisywanych przez Mariusza Zawodniaka.

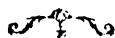
63 K. Budrowska, *Zatrzymane przez cenzurę...*, s. 110.

64 M. Bokszczanin, *Julian Krzyżanowski...*, s. 39.

65 Tamże.

Wyborowi, jakiego się dokonuje – podkreśla badacz – [...] towarzyszą, rzecz jasna, kryteria ideologiczne: teksty o wyraźnie reakcyjnym charakterze można po prostu pominąć (dorobek autora jest dokładnie obejrzany i przebrany). Dzieła przebrane to także dzieła o odmiennej postaci. Swe przebranie uzyskują za sprawą uwspółcześniającej interpretacji, ale też np. wyraźnych ingerencji tekstowych.⁶⁶

W przypadku prestiżowego i elitarnego wydania *Dzieł* Sienkiewicza udało się Krzyżanowskiemu uniknąć jedynie, mimo niezliczonych napomnień cenzorów, wprowadzenia krytycznych komentarzy, zastępując je bardzo skromnym i rzeczowym komentarzem edytorskim. Niestety, poprawne pod względem ideologicznym wstępy często oświeślały postać pisarza i jego literacki dorobek w wydaniach popularnych.



ABSTRACT

SHACKLED IMAGINATION. HENRYK SIENKIEWICZ AND HIS SKIRMISHES
WITH CENSORSHIP. A RECONNAISSANCE

The article discusses how the texts by and about Henryk Sienkiewicz were censored in the 19th and 20th centuries. The analysis of source material revealed significant similarities between the systems of censorship in the 19th-century Kingdom of Poland and the 20th-century communist People's Republic of Poland. The aim of this article is to show the mechanisms used to interfere with Henryk Sienkiewicz's literary activity and to influence literary criticism of his work (bans on publishing, censors' interference, manipulating imprint and distribution, preventing the publication of reviews and citations in newspapers, magazines, school textbooks and scholarly analyses). Another objective of the article is to discuss what themes were considered unprintable in the socio-political realities of the 19th and 20th century (e.g. Polish-Russian and Polish Ukrainian relations, social problems, socialism, colonialism).

KEYWORDS

Henryk Sienkiewicz, censorship, 19th century, People's Republic of Poland

66 M. Zawodniak, dz. cyt., s. 76–77.